

ZWIĄZKOWIEC POLSKI

Organ Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a.

Nr. 2—6
(ogólnego zbioru 759-763)

Sosnowiec, w czerwcu 1938.

Rok XVIII

Adres Redakcji i Administracji:
Sosnowiec, Sienkiewicza 17a
Telefon 61302. Skr. poczt. Nr. 120.

„Związkowca Polskiego" redaguje wybrany przez Zarząd Związku Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną odpowiedzialność za kierunek i całokształt pisma.

Przedpłata za „Związkowca Polskiego" wynosi 2 złote 20 groszy kwartalnie.
Dla członków bezpłatnie.

W organizacji i pracy — potęga i przyszłość Polski.

Zarząd Główny Związku zwołuje na niedzielę dnia 19. czerwca 1938 r. o godzinie 10,30 w I. i o godzinie 11-ej w II. terminie w sali reprezentacyjnej własnego gmachu w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a

XXI. Walne Zgromadzenie Delegatów Związku

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie,
2) Wybór Prezydium,
3) Przemówienia Przedstawicieli Władz, Związków i Gości,
4) Odczytanie i zatwierdzenie protokółu z XX. Walnego Zgromadzenia Delegatów Związku, odbytego w dniu 6. czerwca 1937 roku,
5) Sprawozdania: a) z działalności Zarządu Głównego za ostatnią kadencję,
   b) rachunkowe,
   c) Komisji Rewizyjnej,
6) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie Zarządowi Głównemu absolutorium,
7) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1938 r.,
8) Zatwierdzenie utworzenia nowych Oddziałów i zmian regulaminu Sądu Koleżeńskiego.
9) Upoważnienie Zarządu Głównego do sprzedaży parceli Związku w Ostrowcu,
10) Wybory: a) 11 członków Zarządu Głównego,
   b) 15 zastępców członków Zarządu Głównego,
   c) 6 członków Komisji Rewizyjnej,
   d) 5 zastępców członków Komisji Rewizyjnej,
   e) 5 członków Sądu Koleżeńskiego,
   f) 3 zastępców członków Sądu Koleżeńskiego,
11) Referaty,
12) Wnioski Zarządu Głównego i wnioski Oddziałów zgłoszone zgodnie z § 24 statutu Związku,
13) Zakończenie obrad.

Przed rozstrzygnięciem.

Znajdujemy się w przededniu Walnego Zgromadzenia Delegatów Związku. Przedstawiciele Oddziałów z terenu działalności Związku zjadą się, aby ustalić na następny rok program działalności Zarządu Głównego, aby ze sprawozdań usłyszanych wyrobić sobie pogląd na warunki w jakich Związek żyje i rozwija się Najważniejszym jednak celem Walnego Zgromadzenia Delegatów jest stwierdzenie, co z nakreślonego w zeszłym roku programu zostało urzeczywistnione, zaś z drugiej strony, czego nie udało się nam wprowadzić w życie. Żeby sobie należycie uprzytomnić, jaki rezultat dały nasze całoroczne wysiłki, musimy sobie przynajmniej pokrótce przypomnieć uchwały zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia Delegatów Związku jak i Nadzwyczajnego Zgromadzenia, zwołanego z początkiem bieżącego roku: 1) upowszechnienie układów zbiorowych pracy przez ustawę o rozjemstwie w zbiorowych zatargach pracy, 2) walka z bezrobociem przez a) skrócenie czasu pracy, b) zakaz pracy w godzinach nadliczbowych, c) uregulowanie pośrednictwa pracy, d) zakaz kumulacji posad, e) ścisła kontrola zatrudnienia, f) zwolnienie zbędnych cudzoziemców, g) obniżenie granicy wieku do uzyskania renty starczej, h) podjęcie przez Fundusz Pracy specjalnych akcji mających na celu zatrudnienie pracowników umysłowych, i) przedłużenie okresów zasiłkowych dla bezrobotnych, 3) powiększenie liczby inspektoratów pracy i liczby asystentów inspekcyjnych, 4) ujednostajnienie orzecznictwa Sądu Najwyższego i utworzenie wydziału pracy przy tym sądzie, 5) powołanie do życia Izb Pracy zgodnie z zasadami wysuniętymi przez ruch zawodowy, 6) przywrócenie samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych i utworzenie sądów ubezpieczeniowych, 7) reforma podatkowa i 8) sprawa przedstawicielstwa pracowniczego. Nadzwyczajne Zgromadzenie Delegatów, zwołane w początku bieżącego roku, było poświęcone sprawie układów zbiorowych, a jako nagły wpłynął wniosek o wydanie ustawy o ochronie działaczy związkowych.

Z wymienionych spraw właściwie nic dotąd ani przez ciała parlamentarne ani przez rząd nie zostało urzeczywistnione, jakkolwiek nie można powiedzieć, żeby nie zastanawiano się nad sposobami realizacji pewnych zagadnień.

Jedynie konkretnie została załatwiona sprawa utworzenia dwóch obwodowych inspektoratów pracy, a mianowicie przywrócono dawno już skasowany w Olkuszu i utworzono nowy w Chrzanowie dla Zagłębia Krakowskiego. Ale najważniejsze sprawy do których zaliczamy: **upowszechnienie układów zbiorowych pracy, przywrócenie samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych i zapewnienie pracy dla młodzieży** — nie posunęły się prawie zupełnie naprzód. Jakiż wpływ możemy mieć na ciała parlamentarne i rząd? Możemy wpływać na te czynniki w formie nacisku przez opinię publiczną. Jednak i ten środek okazał się zawodnym, bo, jak zdołaliśmy stwierdzić w okresie ostatniej sesji, ani jeden projekt nie przeszedł po naszej myśli za wyjątkiem sprawy zniesienia ochrony lokatorów, która została nadal utrzymana. Mamy tu na myśli sprawę reformy podatkowej, ustawy o rozjemstwie w zbiorowych zatargach pracy, sprawę obniżenia składki na ubezpieczenie emerytalne i wreszcie sprawę uregulowania pośrednictwa pracy, jako środek zapewnienia tej pracy przedewszystkim młodzieży.

Jednak zgodnie z przysłowiem, że kropla drąży skałę, możemy stwierdzić, że wysunięte przez nas na czoło zagadnień społecznych wymienione powyżej postulaty, zaprzątają opinię tak publiczną jak i sfer miarodajnych i sądząc z pewnych faktów, należy liczyć się z bliską realizacją tych naszych żądań.

Dlaczego to jednak postępuje tak powoli mimo, że w minionym okresie zmobilizowaliśmy wszystkie siły i wykorzystaliśmy wszelkie do naszej dyspozycji stojące środki. Był strajk w Zakładach Ostrowieckich, była przy tej okazji interpelacja posła Zubrzyckiego, w połowie stycznia urządził świat pracy umysłowej wielką manifestację zbiorową w postaci Ogólnopolskiego Kongresu, zwołanego do Warszawy przez Centralną Komisję Porozum. Zw. Pracown. Na Kongresie byli obecni dygnitarze państwowi w osobach Pana Premiera i Pana Ministra Opieki Społecznej.

Więc dlaczego te sprawy mimo to, nie zostały dotąd załatwione? Widocznie to, co zrobiliśmy dotąd, nie przekonało tych czynników o konieczności wprowadzenia w życie naszych żądań, — widocznie z nami się nie liczą, bo nie jesteśmy zdolni do podjęcia walki, po której nastąpić może albo klęska albo zwycięstwo. Stwierdził to ostatni Kongres Unii ZZPU z końcem marca bieżącego roku, uchwalając rezolucję następującej treści:

„Kongres Unii stwierdza, że dotychczasowe środki realizowania postulatów pracowniczych okazały się niewystarczające, bowiem żaden z tych — jak najbardziej uzasadnionych postulatów nie doczekał się realizacji przez co wytrzymałość warstwy pracowniczej wystawiona jest na ciężką próbę.

Wobec tego Kongres wyraża gotowość poparcia żądań pracowniczych wszystkimi środkami, stojącymi do dyspozycji świata pracy.

Kongres wzywa władze Unii do opracowania szczegółowego planu akcji świata pracy, mającej na celu realizację uchwał Kongresu, a opierającej się na powszechności akcji pracowniczej, która powinna być rozpoczęta w odpowiedniej chwili".

Kongres zaleca władzom Unii opracowanie planu, ale plan kto ma wykonać? My musimy go wykonać, my pracownicy rozproszeni w warsztatach pracy po całym kraju. I najlepiej obmyślany plan nie pomoże, gdy nie znajdzie się wykonawców. Ten plan nie jest zresztą taki skomplikowany, **chodzi o powszechną akcję pracowniczą**, czyli o powszechny strajk, jako protest przeciw nieuzasadnionemu uporowi pracodawców, którzy nie chcą z nami zawrzeć układów zbiorowych. I nad tym właśnie planem trzeba się nam zastanowić na Walnym Zgromadzeniu Delegatów Związku. Nadzwyczajny Zjazd styczniowy upoważnił coprawda Zarząd Główny do proklamowania strajku, ale ten środek walki nie został przez nas wykorzystany, bo chcieliśmy wprzód wyczerpać wszystkie inne sposoby zrealizowania naszych żądań.

Obecnie jednak sprawa utknęła właściwie na martwym punkcie.

Przykłady mamy już z ostatnich miesięcy, że zdecydowana postawa, nawet bez uciekania się do ostatecznej broni, skłoniła pracodawców do załatwienia żądań: koledzy bankowcy i koledzy zatrudnieni w prywatnych towarzystwach ubezpieczeń zbierają obecnie plony w postaci dobrodziejstw układu zbiorowego i mogą spokojnie patrzeć w przyszłość.

W dziennikarstwie bez specjalnych trudności doszło do zawarcia układu zbiorowego, dzięki poparcu władz i lojalności wydawców. Układ ten ma nawet moc powszechnie obowiązującą w całej Polsce.

I dlatego Delegaci Związku, którzy przybędą na tegoroczne Walne Zgromadzenie staną przed rozstrzygnięciem, które może zrealizowanie naszego najważniejszego obecnie postulatu poważnie przyśpieszyć.

Ś. p. Aleksander Ćwierczakiewicz

założyciel P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P., długoletni członek Sądu Koleżeńskiego Oddziału w Dąbrowie Górn., długoletni pracownik Kop. „Flora", zmarł w dniu 22 marca 1938 r., przeżywszy lat 63.

Zwłoki Zmarłego złożono w d. 29. marca r. b. do wykutego w skale grobu na cmentarzu w Gołonogu.

W smutnej tej uroczystości pogrzebowej wzięła udział delegacja Zarządu P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. Oddziału w Dąbrowie na czele z prezesem Oddziału kol. S. Bieleckim.

Nad grobem pożegnał zwłoki Zmarłego Kolegi Prezes Zarządu Głównego kol. W. Grunwald.

W przemówieniu swoim podniósł zasługi Zmarłego, który jako długoletni członek Związku, stał zawsze na straży obrony interesów swoich kolegów, a jako dziecko umiłowanej przez Niego Ojczyzny, odznaczał się od lat najmłodszych w pracy niepodległościowej, za co zesłany był w głąb Rosji przez byłych wrogich nam najeźdźców.

Rzucając grudkę ziemi na wieko trumny, pożegnał Zmarłego Kolegę, życząc Mu wiecznego spokojnego snu wśród głębokiej ciszy cmentarnej.

W obronie funduszu emerytalnego.

Sprawa ubezpieczeń społecznych żywo interesuje opinię publiczną, ostatnio zaś z okazji debaty sejmowej nad finansami tych ubezpieczeń i obniżką składki zagadnienie to nabrało nawet niebywałej ostrości. A chodzi przecież o pokaźny majątek dochodzący setek milionów złotych!

Ogólna suma lokat ubezpieczeń społecznych wynosiła na koniec 1937 roku ok. 940 milionów złotych, w samym tylko roku 1937 ok. 115 milionów złotych! Podział tych lokat był następujący:

terminowe w bankach i inst. finans.	22,9%
w papierach wartościowych	51,7 „
w pożyczkach hipotecznych	10,1 „
i w nieruchomościach	15,3 „

Z zestawienia powyższego można sobie wyrobić pogląd na sytuację funduszów ubezpieczeniowych. Miarodajnym w tym względzie będzie oświadczenie referenta budżetu Min. Opieki Społ. posła Tomaszkiewicza, że „zarówno lokaty terminowe jak i pożyczki hipoteczne są prawie zupełnie zamrożone".

Co się zaś tyczy papierów procentowych, w których ulokowano ponad połowę rezerw w roku ubiegłym, to sytuacja też nie jest pocieszająca, ponieważ papiery te nabywano na zlecenie Rządu po kursie 100 za 100 lub niewiele tylko niższym i to w czasie, gdy w obrocie giełdowym można je było nabyć za połowę wartości i nawet jeszcze taniej. W ten sposób za swój portfel papierów wartościowych zapłacił Zakład Ubezp. Społ. prawie dwa razy więcej aniżeli otrzyma przy jego upłynnieniu.

Jak się na tle tej polityki lokacyjnej Zakładu przedstawia stan finansowy ubezpieczenia: Fundusz Emerytalny nie wykazuje dotąd deficytu kasowego t. zn. że składki i odsetki od lokat pokrywają z nadwyżką świadczenia i koszty administracyjne, ale te nadwyżki topnieją z roku na rok w szybkim tempie.

Dochody wyrażały się w poszczególnych latach następująco:

	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	szacunkowo 1936	1937
ogółem w mil. zł .	72	96	105	111	99	99	100	103	80	80
wydatki ogółem . .	10	18	21	22	25	31	36	46	55	60
nadwyżki	62	78	84	89	74	68	64	57	25	20

Spadek dochodów na granicy 1935 i 1936 roku jest przedewszystkim wywołany obniżką składek. Obecnie znowu od 1 kwietnia br. na 1 rok składka została obniżona rzekomo w interesie pracowników. Za rok przypuszczalnie znajdziemy się na granicy samowystarczalności, a potym trzeba będzie sięgać do rezerw, które jednak są przeważnie zamrożone! Przedstawiliśmy już pokrótce analizę lokat i zdajemy sobie z tego sprawę, jakie niebezpieczeństwo stanowi dotychczasowa polityka lokacyjna Zakładu Ubezpieczeń! Wypłacalność Zakładu z powodu trudności upłynnienia rezerw stanąć może pod znakiem zapytania!

Istniejące u nas niezdrowe stosunki wytworzyły jeszcze jeden rodzaj „lokat", a mianowicie zaległości pracodawców w płaceniu składek. Zaległość ta jest dość pokaźna, bo wynosi obecnie ok. 80 mil. złotych w samym ubezp. emerytalnym!

Dlatego naszym obowiązkiem jest bić na alarm! Przedewszystkim więc musimy się domagać prawa

decydowania o naszych funduszach, a nie opiniowania jedynie, jak to obecnie jest z Radą Ubezpieczeń Społecznych. Ciągle więc jeszcze nie mamy wpływu na gospodarkę w instytucjach ubezpieczeń, a skutki tej gospodarki jedynie nas obciążają, bo zagrażają naszym świadczeniom.

Drogą do tego zaś jedyną jest przywrócenie samorządu!

O poprawę budżetów pracowniczych.

Podstawą wszelkiej gospodarki jest budżet, zaś podwaliną zdrowej gospodarki jest budżet zrównoważony. Kształtowanie się budżetu jednostki, czy rodziny, która stanowi najmniejszą komórkę w społeczeństwie zależy w znacznej mierze od stosunków gospodarczych istniejących w państwie. Stosunki te wywierają dodatni lub ujemny wpływ na cenę pracy. Pracownik umysłowy był przed wojną światową siłą fachową bardzo poszukiwaną i dlatego zdołał uzyskać korzystne warunki pracy i płacy, których jeszcze wówczas nie przewidywało nawet ustawodawstwo Wszystkie warunki unormowane były umową, warunki zresztą przeważnie dyktowane przez pracownika i akceptowane przez pracodawcę (przedsiębiorcę).

W niepodległym państwie naszym wskutek przeobrażenia się struktury gospodarczej, wskutek głęboko sięgających zmian na rynku pracy, wytworzyły się zupełnie odmienne warunki dla pracownika umysłowego. Przede wszystkim okazało się, że istnieje nadmiar sił pracowniczych w przemyśle i handlu, co oczywiście wpływało ujemnie na cenę pracy i powodowało redukcję. Niektórzy statystycy obliczali stan bezrobocia wśród pracowników umysłowych w okresie najsilniejszego kryzysu na około ćwierć miljona osób. Dziś sytuacja doznała pewnego odprężenia, ale ciągle jeszcze bezrobocie to istnieje.

W tych warunkach, jak również uwzględniając straty, które pracownicy w ciągu kilku ostatnich lat ponosili systematycznie w formie zniżki zarobków, czy to w formie utraty innych świadczeń gotówkowych lub w naturze, budżety pracownicze systematycznie się kurczyły. Dość przytoczyć kilka cyfr urzędowych, aby wyrobić sobie obraz, jaką siłę nabywczą stanowią dziś pracownicy umysłowi prywatni, do niedawna stanowiący kastę „krezusów" w porównaniu z innymi kategoriami pracowników np. państwowych i samorządowych.

W Zagłębiu Dąbrowskim na terenie powiatów będzińskiego i zawierciańskiego jest około 9.000 pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle, handlu i biurowości. Z liczby tej zarabia:

poniżej zł 250,—	brutto	mies.	ok.	60%
od zł 250,— do „ 450,—	„	„	„	25%
i ponad zł 450,—	„	„	„	15%

Jeśli zanalizujemy budżet pracowniczy to stwierdzić musimy, że obciążenia jego można podzielić na trzy zasadnicze grupy: **pierwszą grupę** stanowią podatki, jak dochodowy i rzadziej od lokali, opłata na Fundusz Pracy i składki ubezpieczeniowe. Podatek od dochodu wynosi od 1% przy dolnej granicy rocznego dochodu zł. 1500 do 15% przy dochodzie powyżej zł 18.000 rocznie (1500 miesięcznie), na Fundusz Pracy 1%, zaś składki ubezpieczeniowe od wszystkich rodzai ubezpieczenia (chorobowe, bezrobocia i emerytalne) przeciętnie 6,5% dochodu.

Drugą grupę stanowią świadczenia dobrowolne, od których jednak nie uchyli się pod żadnym pozorem warstwa pracownicza, zawsze ofiarna, to składki na różne ogólnospołeczne cele, jak pomoc zimowa dla bezrobotnych, Fundusz Obrony Narodowej czy Morskiej, Liga Morska i Kolonialna, Polski Czerwony Krzyż, czy też Biały Krzyż, Kolska Macierz Szkolna itp.

Trzecią grupę tworzą wydatki konieczne na utrzymanie, mieszkanie, światło, opał, ubiór, służąca i w rodzinach, posiadających dzieci, jeszcze opłaty szkolne i wpisy.

Wymienione obciążenia są nieodzowne, są nieuniknione, jeżeli dany pracownik chce utrzymać się choćby na najprymitywniejszym poziomie społecznym, poniżej granicy którego jest już niedostatek.

Jest jeszcze grupa wydatków, na które pozwolić sobie może jedynie pracownik, którego budżet przekracza minimum egzystencji, a mianowicie rozrywki, teatr, kino, książka, czasopismo i urlop wypoczynkowy.

Same więc budżety możnaby podzielić na małe, średnie i duże. Mały budżet nie wystarcza na opędzenie wszystkich wydatków koniecznych: trzeba albo bardzo ograniczać się, jak się to mówi, każdy grosz dwa razy oglądać, zanim się go wyda, albo zadłużać się, — średni budżet, który jest ideałem chwilowo nieosiągalnym dla wszystkich pracowników, pozwala na skromne utrzymanie, zaś duży budżet, dla wybranych, umożliwia nie tylko dostatnie życie, ale pozwala również na odkładanie oszczędności.

Jeżeli więc olbrzymia większość pracowników umysłowych ma dochody bardzo szczupłe, które zaledwie przekraczają minimum egzystencji, jeżeli zdolność nabywcza mas pracowniczych jest tak ograniczona, nie należy się dziwić, że istnieje w tych masach dążność do poprawy bytu, która przejawia się czasem nawet w formach dość ostrych, zwłaszcza, że okres ostatnich kilku lat bardzo pracowników doświadczył. Poprawę bytu pracowniczych mas należy uznać za konieczność życiową, zwłaszcza,

Wobec istnienia nadwyżek budżetowych domagamy się skasowania nadzwyczajnego podatku od rent, wypłacanych przez Zakład Ubezp. Społ.

że w roku ostatnim dała się również we znaki drożyzna produktów wiejskich.

Po stwierdzeniu, że dochody pracowników umysłowych w znacznej mierze są niewystarczające, z kolei należałoby zastanowić się, w jaki sposób możnaby sytuację istniejącą obecnie poprawić. Możnaby to osiągnąć albo przez zmniejszenie obciążeń względnie wydatków, jak np. podatek dochodowy lub składki ubezpieczeniowe, albo przez skasowanie składek na cele ogólnospołeczne. Czy to jest możliwe? Reforma podatkowa mogłaby objąć przede wszystkim te „małe" budżety przez podwyższenie dolnej granicy, wolnej od podatku, mogłaby ewentualnie według systemu francuskiego wprowadzić opodatkowanie czystego dochodu, t. j. po potrąceniu wszelkich mniej lub więcej przymusowych opłat. System stosowany m. in. w Niemczech uwzględnia stan rodzinny przy wymiarze podatku (inaczej samotni, małżeństwa bezdzietne, 1—5 dzieci). Opłaty na Fundusz Pracy nie są wygórowane i nie mogą być zmienione. Co się tyczy składek ubezpieczeniowych, to zostały one już przed dwoma laty obniżone, jeżeli chodzi o ubezpieczenie emerytalne, a z chwilą wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym, od stycznia 1934 roku i na ubezpieczenie chorobowe. Dalsze więc obniżanie tych składek nie jest możliwe, a nawet przywrócenie ich do dotychczasowego wymiaru byłoby wskazane ze względu na konieczność zagwarantowania świadczeń, przewidzianych w odnośnych ustawach.

Robienie oszczędności na składkach na Ligę Morską i Kolonialną, czy Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Czerwony Krzyż lub Polską Macież Szkolną albo wreszcie na pomoc zimową jest nie do pomyślenia.

Gdzież więc istnieje możliwość zrównoważenia nadwyrężonych budżetów?

Istnieje ona w płaszczyźnie podniesienia dochodu z pracy. Poprawa sytuacji gospodarczej w kraju nie odbiła się na płacach pracowników umysłowych, opłacanych miesięcznie w tym stosunku, jak to nastąpiło u robotników, których zarobki przez zwiększenie godzin pracy znacznie wzrosły. Również i wzrost kosztów utrzymania zdołali pracownicy fizyczni wcześniej wyrównać, aniżeli pracownicy umysłowi. W Zagłębiu Dąbrowskim z końcem ubiegłego roku zanotowaliśmy objaw korzystny, a mianowicie ten, że przemysłowcy w większości przedsiębiorstw na skutek akcji Związku o zawarcie układów zbiorowych, przyznali podwyżkę uposażeń, w niektórych nawet t. zw. gratyfikację świąteczną. Podwyżki te stosowane ryczałtowo nie rozwiązują jednak zagadnienia, a przede wszystkim nie przywracają równowagi budżetowej pracowników najgorzej uposażonych. Pierwszą więc troską społeczeństwa winna być opieka nad budżetem „małym" i wszelkie dążenia do ustalenia przynajmniej dolnej granicy dochodu,—jako określenie minimum egzystencji, — nie powinny natrafiać na negatywne ustosunkowanie się przemysłowców. Musimy dbać o podniesienie siły nabywczej społeczeństwa: jeżeli konsumcja ma być masowa, trzeba masom udostępnić dochód. A na zbycie towaru musi zależeć w pierwszym rzędzie producentowi!

Z drugiej zaś strony, skoro wydatne podniesienie zarobków z pracy nie jest jeszcze w chwili obecnej możliwe, uwaga nasza winna być zwrócona na inne pozycje wydatków pracowniczych, które należałoby obniżyć. Mamy tu na myśli organizację urlopów wypoczynkowych, udostępnienie tanich źródeł zakupów i wreszcie, rzecz bardzo ważna, umożliwienie w pierwszym rzędzie niezamożnym rodzinom, zdobycia własnego dachu nad głową przez uzyskanie taniego i długoterminowego kredytu. Tu otwiera się wdzięczne pole dla związków zawodowych, które mając na oku statutową ochronę swych członków, nie powinny ograniczać się tylko do podniesienia dochodu, ale również dążyć do zmniejszania wydatków.

Tak więc sprawa budżetu domowego pracownika, czy rodziny pracowniczej nie jest tylko kwestią wyłącznie interesującą samych pracowników i bolączką, która im tylko dokucza, ale traktowana w łączności z całością procesów gospodarczych państwa, — urasta do rozmiarów zagadnienia ogólnospołecznego.

Miliony budżetów poszczególnych obywateli składają się na cały obraz gospodarki społeczeństwa. Im budżety są wyższe, tym gospodarka bogatsza. Jeżeli natomiast większość budżetów ma charakter konsumcyjny, a nie pozwala na „inwestycje", wtedy anemia życia gospodarczego i prymitywizm życia obywateli, — nie stawiają wielkich perspektyw na rozwój gospodarstwa narodowego.

Dlatego w obliczu poprawy gospodarczej w kraju, którą obserwujemy od szeregu miesięcy, hasłem dnia winno się stać dążenie do poprawienia budżetu jednostki i rodziny, a tym samym do podniesienia stopy życiowej mas pracowniczych.

K. O.

Jak spędzić urlop?

Kwestja należytego wykorzystania urlopu wypoczynkowego jest z punktu widzenia higieny społecznej bardzo doniosła. Odnawianie sił organizmu stanowi konieczność tak ze względu na wydajność pracownika w pracy jak również i ze względu na jego wytrzymałość na trudy w wypadku powołania go do obrony państwa. Mimo to, pracodawcy naogół uważają ustawę o, urlopach wypoczynkowych za zło konieczne, które, o ile się tylko da, należy usuwać. Skąd wypływa tendencja z ich strony, żeby pracow-

Zapewnienie pracy młodzieży kończącej studia uważamy za konieczność państwową.

nikowi nie dać urlopu we właściwym czasie, który przewiduje ustawa, tylko wtedy, gdy bieg spraw przedsiębiorstwa na tym najmniej ucierpi, stąd naciski, aby nie dawać urlopów nie dzielonych, a co gorsza, często i namowy, aby pracownicy sprzedawali urlopy. Pokusa jest dość silna, bo jest to rodzaj trzynastej pensji, ale lekkomyślność pracownika nie daje na siebie długo czekać. Po kilku latach pracy bez wypoczynku, maszyna zaczyna odmawiać posłuszeństwa. Jednak często pracownik nawet, gdy może wykorzystać urlop, staje wobec nierozwiązanego dylematu, w jaki sposób zdobyć środki na ten urlop. Bo przecież wydatki związane z wyjazdem na letnisko, zwłaszcza gdy się ma rodzinę, przekraczają często możliwości budżetowe i bez zaciągania pożyczki, urlop trzeba spędzać w miejscu stałego zamieszkania. Zagadnienie organizacji wypoczynku urlopowego w Polsce na szczęście wyszło już z okresu badań teoretycznych, dzięki inicjatywie powstałej przed kilku laty Ligi Popierania Turystyki. Również trzeba z uznaniem stwierdzić, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jak i Ubezpieczalnie, jakkolwiek w szczupłym chwilowo zakresie, również przyczyniają się do ułatwienia pracownikom wykorzystania urlopów.

Wobec zbliżającego się okresu urlopowego uważamy za celowe zaznajomić ogół pracowników członków organizacji naszej o istniejących obecnie możliwościach spędzenia celowo i tanio wypoczynku. Są one następujące:

1) staranie o leczenie zapobiegawcze bezpłatnie za pośrednictwem lekarzy domowych dla pracowników ubezpieczonych na wypadek choroby, dla wyłączonych bezpośrednio do lekarza naczelnego ubezpieczalni społecznej, przyczym należy załączyć świadectwo lekarza prywatnego. Przydział miejsc w sanatoriach jest znacznie ograniczony;

2) wyjazd na letniska dla ubezpieczonych na wypadek choroby zarabiających: samotni poniżej zł 250.—, obarczeni rodziną poniżej zł 350,— miesięcznie. Pobyt bezpłatny w pensjonatach, zakontraktowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zgłoszenia opiniują lekarze domowi. Przydział miejsc znacznie ograniczony;

3) kuracja po cenach ulgowych w następujących sanatoriach:

Iwonicz sanat. „Excelsior"	zł 7,50	dziennie
Krynica „Lwigród"	„ 10,00	„
Busk Zakład	„ 6,75	„
Zakopane „Warszawianka"	„ 7,50	„
Bystra Zakład	„ 6,30	„
Worochta sanatorium . . .	„ 6,00	„
„Staszycówka" Ludwików k. Poznania	„ 6,30	„

Powrót za zniżką kolejową. Informacje bezpośrednie lub w ubezpieczalniach społecznych. Należy do podania o przyjęcie na kurację dołączyć zaświadczenie z ubezpieczalni o istnieniu ubezpieczenia;

4) ryczałtowe kuracje **w uzdrowiskach** 2, 3 i 4-tygodniowe (w I. i III. sezonie specjalne ulgi) w następujących miejscowościach: Ciechocinek, Druskienniki, Horyniec-Zdrój, Inowrocław, Iwonicz, Jastrzębie-Zdrój, Kosów, Krynica, Lubień Wielki, Morszyn-Zdrój, Muszyna, Nałęczów, Niemirów, Rabka-Zdrój, Rymanów, Szczawnica, Ustroń, Żegiestów-Zdrój. Informacje bezpośrednio lub w Związku Uzdrowisk Polskich, Warszawa, ul. Boduena Nr. 2.

5) **Wyjazd na letniska** do miejscowości: Augustów, Delatyn, Gdynia, Jaremcze, Jastarnia, Jurata, Kuty, Narocz, Orłowo-Morskie, Sianki, Sławsko, Tatarów, Wielka Wieś, Worochta, Zakopane, Zaleszczyki. Informacje w Lidze Popierania Turystyki Warszawa, ul. Mokotowska Nr. 61. lub w biurach podróży „Orbis", Francopol" w Warszawie i oddziałach.

6) wyjazd na 4-tygodniowy wypoczynek nad Morze Czarne do Warny, za cenę zł. 315 –. Szczegółowe informacje w Biurze Podróży „Francopol" Warszawa, ul. Mazowiecka Nr. 9.

7) wyjazd do letnisk ziemi żywieckiej. Informacje w Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Żywieckiej w Żywcu, gmach Rady Powiatowej.

8) tanie urlopy na ziemiach wschodnich informacje w Tow. Rozwoju Ziem Wschodn. Warszawa, ul. Marszałkowska Nr. 153 m. 8.

Niezależnie od tego również każdy nabywca urzędowego rozkładu jazdy na P. K. P. otrzymuje do września br. kartę uczestnictwa, uprawniającą do 33%-wej zniżki na odległość 100 km do następujących stacyj: Augustów, Gdynia, Krynica, Narocz, Sianki, Sławsko, Wisła, Worochta, Zakopane i Zaleszczyki. Dla wyjeżdżających do Zakopanego karta uczestnictwa uprawnia również do 20%-wej zniżki na kolejkę linową.

Sądzimy, że informacje te pomogą Szanownym Czytelniczkom i Czytelnikom do zorientowania się w wyborze letniska czy uzdrowiska, najwięcej im odpowiadającego.

Układy zbiorowe i sprawiedliwa reforma podatkowa są podstawą równowagi budżetów pracowniczych.

Kronika Związkowa.

Walne Zebranie Delegatów Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych w Sosnowcu.

W dniu 29 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem kol. Włodzimierza Grunwalda Walne Zebranie Delegatów Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych w Sosnowcu, na którym załatwiono cały szereg spraw formalnych, jak zatwierdzenie protokółu i sprawozdań z działalności Prezydium i finansowego. Ustępującemu Komitetowi Wykonawczemu i Prezydium udzielono jednomyślnie absolutorium. Następnie zatwierdzono zmiany regulaminu, wprowadzone na podstawie doświadczeń ubiegłego okresu.

Z kolei przystąpiono do wyborów Komitetu Wykonawczego i Komisji Rewizyjnej, które wypadły następująco:

Do Komitetu Wykonawczego — z grupy pracowników państwowych — członkowie: kol. Stanisław Drozd i Witold Wyspiański ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, Oddziału Grodzkiego w Sosnowcu, Wiktor Nawrot ze Związku Pracowników Skarbowyah Rz. P., Koła w Sosnowcu, Robert Foltyn ze Związku Pracowników Skarbowych Rz. P., Koła Celnego w Sosnowcu, Feliks Witucki ze Związku Urzędników Kolejowych, Koła XIII. w Sosnowcu, Krogulski ze Związku Pracowników Poczty, Telefonu i Telegrafu, Oddziału w Sosnowcu, **zastępcy**: — kol. Stefania Kopczyńska i Jan Kowalczyk ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, Oddziału Grodzkiego w Sosnowcu, Józef Bieńkowski i Dąbrowski ze Związku Pracowników Skarbowych Rz. P., Koła w Sosnowcu, Stelmaszczyk ze Związku Urzędników Kolejowych, Koła XIII w Sosnowcu, Michalski ze Związku Pracowników Poczty, Telefonu i Telegrafu, Oddziału w Sosnowcu; — **z grupy pracowników samorządowych — członkowie**: — kol. Mieczysław Biłek ze Związku Pracowników Miejskich Rz. P. w Sosnowcu, Wirowski ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Będzinie, inż. Cezary Uthke ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Dąbrowie Górniczej, Stanisław Rzadkowski ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Czeladzi, Imiołczyk ze Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego, Oddziału w Będzinie; **zastępcy**: — Józef Placek ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Sosnowcu, Stanisław Szczypiński ze Związku Zawodowego Prcaowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Będzinie, Wolski ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Dabrowie Górniczej, Józef Tajchman ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Czeladzi; **z grupy pracowników prywatnych, zrzeszonych w Radzie Okręgowej Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Sosnowcu — członkowie**: — kol. Włodzimierz Grunwald i Kazimierz Ostrowski z Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, Jan Borowiecki ze Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności Rz. P., Oddziału w Sosnowcu, Aleksander Bobrowski ze Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników Rz. P., Oddziału Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, Zygmunt Rakieć ze Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w Sosnowcu, Teofan Zieliński ze Związku Majstrów Fabrycznych Rz. P., Oddział w Sosnowcu; — **zastępcy**: — kol. Julian Zawadzki i Kazimierz Lisowski z Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, Jędras ze Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników Rz. P., Oddziału Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, Jokel ze Związku Majstrów Fabrycznych Rz. P., Oddziału w Sosnowcu.

Do Komisji Rewizyjnej z grupy pracowników państwowych — członkowie: — kol. Jan Włodarski ze Związku Pracowników Skarbowych Rz. P., Koła w Sosnowcu; zastępca — kol. Sobieraj ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, Oddziału Grodzkiego w Sosnowcu; **z grupy pracowników samorządowych — członek** — kol. Leonard Sulikowski ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P. w Sosnowcu; **zastępca** — Apoloniusz Modrzejowski ze Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rz. P., Oddziału w Dąbrowie Górniczej; **z grupy pracowników prywatnych — członek** — Zbigniew Adamski ze Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego, Koła w Sosnowcu; **zastępca**: — Kozłowska z Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego, Koła w Sosnowcu.

Na zakończenie zebrania wygłosił kol. prof. Wyspiański odczyt o deklaracji gospodarczo-społecznej pracowniczego ruchu zawodowego.

Zaznaczyć należy, że do Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych należy 21 związków, względnie oddziałów związków pracowników umysłowych państwowych, samorządowych i prywatnych, działających na terenie powiatu będzińskiego. Poza organizacją pozostają jeszcze pracownicy starostwa, samorządu powiatowego, Funduszu Pracy, dziennikarze i pracownicy sądowi i prokuratorscy, można jednak żywić nadzieję, że w najbliższym czasie związki te przystąpią do macierzystych central i zaczną współpracować w terenowych komisjach porozumiewawczych.

Zebranie Rady Naczelnej Unii ZZPU w Warszawie

W niedzielę, dn. 12 czerwca 1938 r. w gmachu Związku Handlowców w Warszawie, przy ul. Siennej Nr. 16 o godz. 10^{30} odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej Unii ZZPU z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawy organizacyjne: a) Komisje terenowe C. K. P., b) przyjęcie nowych członków, c) Rady Okręgowe.
2) Ustrój i ordynacja wyborcza 6-ciu większych miast.
3) Aktualne zagadnienia gospodarcze.
4) Sprawozdanie z akcji o umowy zbiorowe.
5) Sprawy ubezpieczeń społecznych.
6) Kurs dla działaczów związkowych.

Redakcja rękopisów nie zwraca. **Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.**

7) Utworzenie Komisji Spółdzielczej przy Unii.
8) Organizacja wywczasów pracowniczych.

W zebraniu tym z ramienia naszego Związku udział wezmą kol. kol. Wł. Grunwald, Karol Mijalski i Kazimierz Ostrowski.

Z okazji ślubu
kol. JANINY SPYTKOWSKIEJ
z kol. MICHAŁEM NOWAKIEM
składa serdeczne życzenia na nowej drodze życia

Zarząd Oddziału w Starachowicach.

Z okazji ślubu
kol. ANIELI KIJOWSKIEJ
z p. JÓZEFEM MICHNOWSKIM
składa serdeczne życzenia na nowej drodze życia

Zarząd Oddziału w Starachowicach.

ś. † p.

Aleksander Ćwierczakiewicz

członek-założyciel P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu, Oddział w Dąbrowie Grupy „Flora" zmarł dnia 22. marca 1938 r. przeżywszy lat 63.

Roman Pudlik

członek P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu Oddz. w Saturnie zmarł dnia 22. marca 1938 r., przeżywszy lat 52.

Alojzy Sidełko

członek P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu Oddz. w Jaworznie zmarł dnia 29. kwietnia 1938 r. przeżywszy lat 50.

Roman Karpiński

członek P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu Oddz. w Sierszy zmarł dnia 2. kwietnia 1938 r. przeżywszy lat 64.

Cześć Ich pamięci!

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1937 r.

Stan czynny.

		Zł
1. Kasa		41,01
2. **Banki i P. K. O.**		
a) Bank Handlowy w Warszawie, Sp. Akc. Oddział w Sosnowcu	40,00	
b) P. K. O. w Warszawie	6.185,81	6.225,81
3. Wierzytelności Związku, zabezpieczone hipotecznie		14.951,85
4. Weksle		200,00
5. Dłużnicy		5.200,85
6. Oddziały		10.920,41
7. Ruchomości		44.404,25
8. Nieruchomości (dom i place)		671.267,04
9. Różni		9.770,30
10. Sumy Przechodnie		1.529,33
		764.510,85

Sumy pozabilansowe

Różni za gwarancje wekslowe 11.950,00

Stan bierny.

		Zł
1. Fundusz Obrotowy		3.230,92
2. **Różne Fundusze**		
a) Fundusz Amortyzacyjny	23.473,20	
b) Fundusz bezrobotnych Pracowników Umysłowych	24.459,32	
c) Fundusz Domu Wypoczynkowego im. Włodzimierza Grunwalda	7.050,80	
d) Fundusz Rezerw Kasy Ubezpieczeniowej	611,02	
e) Fundusz Strajkowy	31.765,05	
f) Fundusz Zasobowy	4.648,20	92.007,59
3. Oddziały		37,05
4. Majątek Związku		453.899,24
5. **Wierzyciele**		
a) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chorzowie — pożyczka hipoteczna, długoterminowa	150.252,59	
b) Inni wierzyciele	28.662,56	178.915,15
6. Akcepty		800,00
7. 7% Pożyczka Wewnętrzna		12.725,79
8. Nadzwyczajna Pożyczka		6.055,00
9. Różni		14.692,06
10. Sumy Przechodnie		2.148,05
		764.510,85

Sumy pozabilansowe

Różni za gwarancje wekslowe 11.950,00

TREŚĆ: Zawiadomienie o Waln. Zgr. Del. Zw. — Przed rozstrzygnięciem. — Wspomnienie pośm. o śp. Ćwierczakiewiczu. W obronie funduszu emerytalnego. — O poprawę budżetów pracowniczych. — Jak spędzić urlop? — Kronika Związkowa. — Gratulacje. — Nekrologi. — Bilans.

Redaktor: Kazimierz Ostrowski. Wydawca: Polski Związek Z. P. P. i H. Rz. P.

Druk. Edmund Mirek i S-ka w Sosnowcu, Piłsudskiego 25. Tel. 6-17-70.